



" R A B I O - E C H O , 7 . 1 0 "

-----

- 1/ W i a d o m o ś c i - TEKSTY
- 2/ Przegląd prasy - TEKST K D
- 3/ Zimowe wakacje - TAŚMA W.Rz.
- 4/ K i n a - TEKST U G
- 5/ Naukowa współpraca z Włochami - TAŚMA K D
- 6/ Program dnia
- 7/ I n n e - TEKSTY

U G /

*donosi pani i drzewo*

W bydgoskim kinie POMORZANIN oglądać możemy obecnie interesują-  
 cy film produkcji radziecko-amerykańskiej zatytułowany "Błękitny  
 ptak". Jest to pierwszy obraz powstały w wyniku współpracy tych  
 dwóch wielkich kinematografii. Wyreżyserował go George Zukor  
 - słynny hollywoodzki producent i twórca. Film jest ekranizacją  
 jednej ze sztuk Maurycego Meterlinga i opowiada o poszukiwaniu  
 szczęścia przez dwoje małych dzieci. Podczas swojej wędrówki  
 w Królestwie Snu spotykają oni wiele niespodzianek i niebezpie-  
 czeństw, z których jednak wychodzą cało. W chwilach szczególnie  
 niebezpiecznych pomaga im Dobra Wróżka. Jeśli dzieci znajdą  
 szczęście ułatwią życie wszystkim ludziom z najbliższego otoczenia.  
 Film wypełniony jest muzyką i tańcem, a prawdziwą atrakcją  
 są przepiękne kolorowe zdjęcia. Jest to właściwie baśń filmowa,  
 ale niestety nie robiono jej z myślą o dzieciach. Film jest po-  
 prostu zbyt trudny dla nich. z dużym podtekstem filozoficznym.  
 Filozofia jego sprowadza się do twierdzenia, które zapewne znamy  
 wszyscy: szczęście jest obok nas, aby je znaleźć nie trzeba  
 przemierzać siedmiu gór i siedmiu mórz. W obsadzie filmu znajduje-  
 my najskrytniejsze nazwiska współczesnego filmu ~~światowego~~:

Elisabeth Taylor, Ava Gardner i Jane Fonda. Natomiast ze strony radzieckiej występują słynny komik - Oleg Popow i najlepsza obecnie tancerka - Nadzieżdża Pawłowa, grająca rolę błękitnego ptaka - uosobienia szczęścia.

CZAB/

Skupiający około stu członków Międzyszkolny Ośrodek Sportów Wodnych w Żninie popularyzuje wśród społeczeństwa, a przede wszystkim <sup>winda)</sup> młodzieży, uprawianie sportów wodnych.

Z inicjatywy grona ofiarnych działaczy, inspirowanych przez prezesa mgra Andrzeja Jankowskiego, wybudowano kilka lat temu przystań żeglarską nad Małym Jeziorem, a stale rozwijający się klub żeglarski dysponuje obecnie 28 łódkami wyczynowymi, 4 motorówkami, 3 nowoczesnymi jachtami ~~x~~ turystycznymi typu "Orion" i 11 bojerami.

Ostatnio urządzono w Żninie dobrze wyposażoną pracownię skutniczą która produkuje sprzęt żeglarski dla potrzeb klubów w naszym województwie.

Dzięki pomocy społecznego aktywu w ub.roku przeprowadzono na Małym Jeziorze Żnińskim regaty okręgowe i krajowe oraz mistrzostwa Polski w windsurfingu, w których startowali także zawodnicy zagraniczni.

Dodajmy, że Międzyszkolny Ośrodek Sportów Wodnych w Żninie zajął I miejsce we współzawodnictwie ~~za~~ najlepiej zorganizowaną w 1977 roku imprezę żeglarską w ramach Pucharu Polski oraz uplasował się na

czołowej pozycji w kraju w działalności turystycznej, otrzymując w nagrodzie przyznany przez Polski Związek Żeglarski w Warszawie piękny jacht kabinowy klasy "Conrad 20".

... W czasie odbytego niedawno sejmiku żnińskich żeglarzy dokonano przeglądu dotychczasowego dorobku oraz wytyczono plany działania na najbliższą przyszłość. Miłym akcentem spotkania było wręczenie 28 absolwentom kursu żeglarskiego patentów sterników jachtowych. W dyskusji sporo uwagi poświęcono sprawom dotyczącym budowy nowej bazy żeglarskiej, na którą przy finansowej pomocy Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy powstanie niebawem nad Dużym Jeziorem Żnińskim

Zebrani wybrali także nowe władze. Funkcję prezesa klubu żeglarskiego w Żninie powierzono ponownie mgr Andrzejowi Jankowskiemu.



DZISIAJ OSTATNI DZIEŃ

W.Rz./ ~~W dniu dzisiejszym, ostatnim dniu~~ spotkań kandydatów naradnych z wyborcami. ~~odbędzie się jeszcze~~ w woj. bydgoskim ~~or~~

PRZEŁADZIANO

28 spotkań. Przedwyborcze dyskusje odbędą się dzisiaj między

innymi w gminach: Janowiec, Koynia, Żnin, Mogilno, Gniewkowo.

F M /

Dla saperów Pomorskiego Okręgu Wojskowego rok 1977 był bardzo pracowity. Przeprowadzili oni na terenie kilku województw wiele akcji mających na celu oczyszczenie terenów z niewypałów ubiegłej wojny, bomb lotniczych, wszelkiego rodzaju min i amunicji artyleryjskiej. Szczególnie trudne zadanie mieli saperzy przy unieszkodliwianiu różnych bomb lotniczych w Poliwach-II w woj. szczecińskim, gdzie trwa budowa Zakładów Bieli Tytanowej. Tutaj podczas II wojny światowej znajdowała się niemiecka fabryka benzyny syntetycznej, atakowana zaciekle przez lotnictwo alianckie. Stąd tyle niewypałów leżących nie raz na głębokości 6 metrów pod ziemią. Wykryto tu i unieszkodliwiono w roku 1977 - 48 bomb lotniczych o wadze od 500 kg do 2 ton. ~~Sprawdzanie i~~ Nadzór nad tym terenem będzie prowadzony również i w tym roku. W sumie saperzy POW unieszkodliwili na terenach Polski Północnej w roku ubiegłym 1.476 sztuk ciężkiej amunicji artyleryjskiej i bomb lotniczych nie licząc drobnej amunicji strzeleckiej.



RE - 7.10/ K D

25.01.78r.

U G /

Dobrzyńsko-Kujawskie Towarzystwo Kulturalne działające we Włocławku -znane ze współpracy i opieki nad twórcami ludowymi - przygotowuje nowe pozycje wydawnicze, które upamiętnią prace twórców kujawskich. Dwie najbliższe z nich to zbiór poezji Leona Stankiewicza - artysty ludowego, który od kilkudziesięciu już lat opiewa w swoich wierszach piękno Ziemi Kujawskiej. Druga natomiast - to korespondencja Józefa Blizińskiego, patrona Towarzystwa, z Oskarem Kolbergiem. Za kilka dni ukazą się Zapiski Dobrzyńsko-Kujawskie - pierwsza z pozycji wydawniczych.



J K /

Ukazało się już jedenaste wydanie KALENDARZA BYDGOSKIEGO.

W licznych publikacjach znaleźć można wiadomości o wydarzeniach, jakie miały miejsce w 1977 roku. Tradycyjnie też zamieszczono w Kalendarzu prezentacje sylwetek bydgoszczan, zarówno współczesnych, jak i tych, którzy przeszli już do historii lub żyją we wspomnieniach. Wydawcą Kalendarza jest Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy, które kieruje prośbę do czytelników, by przekazywali do Towarzystwa uwagi co do treści publikacji, poszczególnych artykułów i szaty graficznej.

R E / 7.10 / Z K

24.01.78r.

E M / To już nieomal stało się tradycją w Teatrze Wilama Horzycy. Wymiana przedstawień z innymi placówkami teatralnymi w regionie bydgosko-toruńsko-włocławskim. Od kilku lat Teatr Polski z Bydgoszczy regularnie raz na kwartał prezentuje swoje spektakle w Toruniu, a od czasu do czasu i Grudziądz przywozi swoje pozycje repertuarowe do grodu Kopernika. Tego rodzaju konfrontacje mają wiele dobrych stron, przynosząck korzyść zarówno gospodarzom jak i zespołom gościnnym. Korzysta przede wszystkim młodzież ~~teatralna~~, która ma możliwość szerszej wymiany doświadczeń. Nie jest to sprawą bagatelną dla doskonalenia warsztatu aktora. Korzysta i publiczność, bo ma repertuar urozmaicony, poznaje nowych artystów, reżyserów, scenografów. Jednym słowem - tylko przyklasnąć takiej inicjatywie. Ostatnio ta wymiana przedstawień między teatrami w zakreśla coraz szersze kręgi. Niedawno Dyrekcja Teatru Wilama Horzycy nawiązała kontakt z kierownictwem Teatru Polskiego w Bielsku Białej, którego zespół przyjeżdża do Torunia w ostatnich dniach stycznia. Publiczność toruńska będzie miała okazję obejrzeć "Maskaradę" Michała Lermontowa i współczesną ~~komedię~~ komedię polskiego autora Ryszarda Łatki pt "Tato, tato, sprawa się rypła". Oba przedstawienia w reżyserii dyrektora teatru z Bielska Białej Alojzego Nowaka.

Przy okazji jedna uwaga. Afisze są już rozlepione, ale to jeszcze nie wszystko. Jeśli czasem widownia nie dopisuje na tych gościnnych spektaklach to chyba dlatego, że za mało informacji i reklamy w prasie miejscowej, brak też zdjęć i fotosów w gablotach teatru i na wystawach sklepów, jak to bywa podczas Festiwalu ~~Teatrów~~ Teatrów Polski Północnej. Sztukę też trzeba reklamować, jak towar, którego nikt nie kupi jeśli go nie widzi na ladzie, ani na wystawie.